Pojawił się człowiek

III niedziela adwentu

Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Pojawił się człowiek posłany przez Boga – Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz został posłany, aby zaświadczyć o światłości.

Takie jest świadectwo Jana. Gdy Żydzi wysłali do niego z Jerozolimy kapłanów i lewitów z zapytaniem: «Kto ty jesteś? », on wyznał, a nie zaprzeczył, oświadczając: «Ja nie jestem Mesjaszem». Zapytali go: «Cóż zatem? Czy jesteś Eliaszem?» Odrzekł: «Nie jestem». «Czy ty jesteś prorokiem?» Odparł: «Nie». Powiedzieli mu więc: «Kim jesteś, abyśmy mogli dać odpowiedź tym, którzy nas wysłali? Co mówisz sam o sobie?»
Powiedział: «Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską, jak rzekł prorok Izajasz». A wysłannicy byli spośród faryzeuszów. i zaczęli go pytać, mówiąc do niego: «Czemu zatem chrzcisz, skoro nie jesteś ani Mesjaszem, ani Eliaszem, ani prorokiem?» Jan im tak odpowiedział: «Ja chrzczę wodą. Pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie, który po mnie idzie, a któremu ja nie jestem godzien odwiązać rzemyka u Jego sandała».

Działo się to w Betanii, po drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu.
J 1, 6-8. 19-28

Modlitwa przygotowawcza (por. ĆD 46):
Abym w czasie tej modlitwy mógł/mogła całą moją uwagę skupić na Słowie Bożym i obecności w Nim żywego Boga

Obraz do medytacji:

Scena ewangeliczna: Jan Chrzciciel nad Jordanem w otoczeniu kapłanów i lewitów

Prośba o owoc:
O łaskę głębokiej wiary w to, że Bóg chce działać przeze mnie bez względu na to co myślę sam(a) o sobie

- **«*Pojawił się człowiek posłany przez Boga […] Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego.* »**

Dzisiejszy fragment Ewangelii zaczyna się od ukazania bardzo ważnej misji powierzonej przez Boga Janowi Chrzcicielowi: jako Jego posłaniec ma prowadzić ludzi do Boga poprzez świadectwo osobistego życia. Pan Bóg potrzebuje człowieka, poprzez którego będzie mógł przychodzić do innych.

Takim przykładem, oprócz Jana Chrzciciela, jest również Maryja, poprzez którą Bóg dzięki działaniu Ducha Świętego stał się człowiekiem. Dzisiaj Jezus potrzebuje również Ciebie do tego, aby mógł narodzić się w sercu tych, z którymi spotykasz się na co dzień. Jak myślisz? Do kogo konkretnie w czasie Adwentu Pan posyła właśnie Ciebie, abyś *głosił dobrą nowinę (ubogim), bym opatrywał rany serc (złamanych), żebyś zapowiadał wyzwolenie (jeńcom) i (więźniom) swobodę*? (Iz 61, 1-2). Pan mówi do Ciebie: *Duch Mój nad Tobą, bo Cię namaściłem.* (Iz 61, 1).

- **«Kim jesteś […]? Co mówisz sam o sobie?»**

Okres adwentu może być dobrą okazją do zadania sobie bardzo ważnego pytania: jaki obraz samego (samej) siebie noszę w sercu? Kim jestem w swoich własnych oczach? Zachęcam Cię do wypisania na kartce papieru 10 zdań na Twój własny temat. Które z nich napawają Cię radością a które smutkiem? Czy chciał(a)byś powiedzieć o czymś Jezusowi, który zawsze patrzy na Ciebie z miłością?

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Bogiem jak z przyjacielem o tym wszystkim, co zrodziło się na tej medytacji.

Zakończ ją razem z Maryją (*Zdrowaś…)*

Opracował Sebastian Parczewski SJ